

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 141 (570)

Łódź, poniedziałek 27 maja 1947 r.

CENA 3 ZŁ

1000 LAT GNIEZNA

W uroczystościach piastowskiej stolicy wzięły udział Prezydent Rzeczypospolitej

W dn. 25 maja b. r. obchodzono Gniezno tysiąclecie swojego istnienia. Uroczystość ta zbiegła się z obchodem Święta Ludowego. Do Gniezna przybyli — Prezydent R. P., ob. Bolesław Bierut, marszałek Polski — Żymierski i marszałek sejmu — Kowalski.

Ob. Prezydent R. P. w przemówieniu swoim powiedział m. in.:

Rodacy, Obywatele Gniezna i ziemi gnieźnieńskiej, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego!

Składamy dzisiaj hołd miastu, które od zarania naszych dziejów oczyszczonych budziło w sercu każdego Polaka najgłębsze uczucia szacunku i dumy narodowej, uczucia czci i przywiązania dla wszelkich wspomnień naszej przeszłości historycznej. Tu na ziemi prastarego Gniezna rozpoczął się przed tysiącami lat wielki i przedziwny proces kształtowania się naszych historycznych dzieł państwowych, narodowych i kulturalnych, którego wynikiem jest dzisiejsza Polska, dzisiejsza nasza kultura i dzisiejsza nasza rzeczywistość.

Tu z tego miejsca wypada jak gdyby mierzyć wielkość rozwoju naszych dzieł narodowych. Już nie miarą wieków tylko, lecz miarą tysięcy lat. Przypaść nam oto zaszczyt, jaki przypaść może tylko wyjątkowemu pokoleniu w tysiącletnim życiu narodu. Wręczamy dziś miastu Gnieznu — najstarszej stolicy naszego państwa — najwyższe współczesne odznaczenie państwowe, będące symbolem, zamykającym tysiącletni historyczny okres dzieł narodu polskiego. Na herbie tego miasta u stóp Orła Białego, który jest znakiem tego herbu, a równocześnie emblematem naszego Państwa — za wieszamy dziś wielką wstęgę Ordełu Polskiej Odrodzonej, aby połączyć ten tradycyjny symbol pierwszych budowniczych naszego Państwa z nowoczesnym symbolem nieśmiertelności Polski, jej niezłomności, jej wieczystości żywego, zawsze odradzającego się z wszelkich klęsk i upadków ducha. Pragniemy w ten sposób zadokumentować i przekazać w spuściznie przyszłym pokoleniom tę wielką prawdę, że między tym i współczesnością istnieje głęboka nierozrywana więź, której wyrazem

jest właśnie ta przedziwna niezniszczalna siła naszego narodowego postępu duchowego i kulturalnego, na szego twórczego rozwoju społecznego w ogólnym procesie rozwojowym świata.

Najdobitniejszym przykładem tej mocy niezłomnej wечно odradzającej się i twórczej są dzieje miasta w murach którego zebrał się dziś tak licznie. Po świetnych czasach, czasach rozwoju miasta, jako siedziby królów i arcybiskupów w pierwszym okresie państwowości polskiej, przy wspaniałym tryumfie jakiegoś przypadła miastu, gdy Bolesław Chrobry gościł w 1000 roku cesarza Ottona, który swą koronę królewską włożył na skronie polskiego księcia, uznając w nim równego sobie sprzymierzeńca i władcę, przyżyło Gniezno następnie długi szereg druzgocących klęsk i zniszczeń.

Tragiczne były dzieje miasta, któremu składamy dziś hołd, ale nie mniej twarde i ciężkie były dzieje całego naszego narodu, a przecież odrodziło się znów i żyje polskie Gniezno, jak odrodził się i żyje nieśmiertelny naród polski. Podstawami jego niezłomnej mocy i twórczym

natchnieniem odrodzenia były zawsze: spuścizna wielkich czynów z najwspanialszego okresu tradycji dziejowej w połączeniu z niezmierną energią twórczą, tkwiącą w milionach serc ludu polskiego miłującego gorąco swoją Ojczyznę.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Vietnam odrzucił warunki rządu francuskiego

PARYŻ, (PAP) — Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że prezydent republiki wietnamskiej Ho Chi Minh odrzucił warunki rządu francuskiego, dotyczące podjęcia rokowań w celu zakończenia wojny domowej w Indochinach.

Rząd francuski domaga się, by wszelki ruch oporu ze strony oddziałów wietnamskich ustał przed rozpoczęciem rokowań.

De Gasperi a prezydenta de Nicola

RZYM, (PAP) — Premier de Gasperi został w poniedziałek rano przyjęty przez prezydenta republiki de Nicola i zdał mu sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z przywódcami partii politycznych, w celu utworzenia nowego rządu. Audiencja u prezydenta trwała około półtorej godziny. Premier de Gasperi będzie w dalszym ciągu prowadził rozmowy w celu utworzenia gabinetu.

KOBIETY W LOTNICTWIE



Kobiety odgrywają coraz większą rolę w lotnictwie cywilnym. Na zdjęciu młode pilotki angielskie w pełnym ekwipunku wchodzą do samolotu, aby sprawdzić urządzenia radiowe.

Pożyczka dla Francji nie ograniczy jej suwerenności

PARYŻ (SAP) — Zgromadzenie Narodowe w jawnym głosowaniu uchwaliło ratyfikację umowy, zawartej z Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju.

Na zasadzie tej umowy Bank przyznaje Francji kredyt w wysokości 250 milionów dolarów.

Przywódca komunistów, Jacques Duclos podczas poprzedzającej debaty wystąpił z pewnymi zastrzeżeniami, oświadczając, że „polityka Francji nie jest sprawą zagranicy, to jest sprawa Francuzów”.

Tym niemniej Duclos oświadczył, że po podkreśleniu swego stanowiska, partia komunistyczna będzie głosowała za ratyfikacją umowy.

Robert Schumann, minister finansów, stwierdził, że niezależność Francji nie jest w tym wypadku absolutnie zagrożona, gdyż pożyczka została udzielona nie przez jakieś obce mocarstwo, lecz przez organizację międzynarodową i podkreślił, że „pożyczka ta zostanie zużyta ściśle według warunków, objętych umową”.

Potym przemawiali mówcy MRP oraz partii radykalnej i wreszcie zgromadzenie uchwaliło ratyfikację, głosując przez podniesienie rąk.

Egiptu i Sudanu bez Brytyjczyków domagają się egipscy nacjonalści

W sobotnim n-rze „New York Times” ukazał się całostronicowy artykuł Ahmeda Husseina, przewodniczącego egipskiej partii młodych, skrajnych nacjonalistów. Ahmed Hussein zwiedza Stany Zjednoczone.

Artykuł ten jest właściwie „gorącym apelem ludu egipsko-sudańskiego do narodu amerykańskiego, do delegatów ONZ, do wszystkich ludzi, miłujących pokój i do sumienia ludzkości” w sprawie niepodległości Egiptu i Sudanu.

Artykuł między innymi głosi: „Nigdy nie będzie pokoju na świecie, jeżeli nie skończy się z imperializmem. Brytyjczycy muszą opuścić całą dolinę Nilu. Świat musi uznać zjednoczenie Egiptu z Sudanem, bez czego nie ma życia ani dla Egiptu, ani dla Sudanu”.

Niemcy zwiększają produkcję stali

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że lord Pakenham, minister dla spraw brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech i Austrii, odbył w Niemczech rozmowy z kierowniczymi osobistościami amerykańskiej strefy okupacyjnej i z przedstawicielami niemieckich kół gospodarczych.

W wyniku rozmów ministra Pakenhama, utworzona będzie rada gospodarcza angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej. Poza tym będzie podniesiona produkcja stali w Niemczech zachodnich z 5.800 tysięcy ton do 10—12 milionów ton rocznie.

Posiedzenie Sejmu 31 maja

WARSZAWA (SAP) — W bieżącym tygodniu, plenum sejmowe zbierze się w końcu pierwszej de-

kady maja dla zatwierdzenia budżetu państwa.

Ostatnie uchwały Rady Ministrów w związku z projektem ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym stwarzają jednak konieczność wcześniejszego posiedzenia plenum sejmowego celem udzielenia tych pełnomocnictw Rządowi.

Sprawozdawca SAP dowiaduje się nieoficjalnie, że plenum sejmowe zostaje zwołane na dzień 31 maja b. r. Prócz sprawy pełnomocnictw będzie prawdopodobnie ratyfikacja niektórych umów międzynarodowych.

Legalni i nielegalni imigranci płyną bez przerwy do Palestyny

MARSYLIA (SAP) — Cztery tysiące żydowskich emigrantów, w tej liczbie 60 dzieci, przybyłych z obozów UNRRA z brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, wyjechało dzisiaj na statku „Providence” do Palestyny.

Wyżywienie zapewnił im „Hebrew Immigrant Aid Society” o-

raz francuski Czerwony Krzyż. JEROZOLIMA (SAP) — Marynarka brytyjska zatrzymała w piątek na południowym wybrzeżu Palestyny okręt, wiozący 1.500 nielegalnych imigrantów i skierowała go do Haify.

Pasażerowie nie stawiali oporu.

Parlament chiński domaga się zaprzestania wojny domowej

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Nankinu, że 100 członków politycznej rady ludowej (tymczasowy parlament chiński) złożyło wniosek, domagający się natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z przedstawicielami komunistów chińskich

w sprawie zaprzestania działań wojennych.

Wniosek podpisany został przez członków partii rządowej Kuomintangu, przez przedstawicieli partii socjaldemokratycznej oraz posłów partii młodochińskiej.

Wniosek podkreśla, że pragnienie pokoju jest w Chinach powszechne i że powinny być przedsięwzięte wszelkie wysiłki w tym kierunku.

I z Egiptu uciekają Niemcy...

KAIR (SAP) — Celem przeprowadzenia w jaknajszerszym czasie ewakuacji jeńców wojennych — Niemców, rząd egipski wszedł w porozumienie z ambasadą brytyjską w Kairze.

600 jeńców ostatnio znowu zbiegło i są oni rozproszeni na całym terenie delty i dorzecza Nilu. Policja egipska skarży się, że nie ma dostatecznych środków do sprawnego nadzorowania jeńców. Dziesiątki tysięcy jeńców niemieckich żyje tu kosztem kraju i z rabunku. Nie jest wiadomo, jakie stanowisko zajmie w tej sprawie W. Brytania.

Prezydent Truman wzywa kraje zachodniej półkuli do ścisłej współpracy wojskowej

WASZYNGTON, (PAP) — Prezydent Truman wystosował do izby reprezentantów i do senatu orędzie, w którym wzywa do uchwalenia ustawy o „całkowitej współpracy wojskowej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, krajami Ameryki łacińskiej i Kanadą”. Ustawa taka upoważniałaby rząd do zawarcia z wymienionymi krajami porozumień w sprawie:

- 1) Wyszkożenia personelu wojskowego i morskiego przez instruktorów amerykańskich,
- 2) Wszelkich napraw sprzętu wojskowego oraz statków danych krajów,
- 3) Dostarczenia przez Stany Zjednoczone tym krajom wszel-

kiej broni i amunicji, zgodnie z wojskowymi wymaganiami Stanów Zjednoczonych i interesami narodu amerykańskiego.

Prezydent Truman podkreślił w orędziu, że porozumienia w sprawie współpracy wojskowej mogą mieć na widoku jedynie cele obronne oraz cel utrzymania pokoju i bezpieczeństwa.

Będą one pozostawać w całkowitej zgodzie z literą i duchem Karty Narodów Zjednoczonych.

Agencja Reutersa podkreśla, że po raz pierwszy w kwestii współpracy wojskowej krajów półkuli zachodniej wymieniona jest Kanada, która nie jest ani członkiem Unii Panamerykańskiej, ani syg-

natariuszem układu w Capulpec.

Układ w Capulpec został podpisany w Mexico City 3 marca 1945 roku. Przewiduje on porozumienie i wspólne działanie Stanów Zjednoczonych i państw Ameryki Południowej w wypadku agresji na półkuli zachodniej.

Konferencja Labour Party

Przez współpracę międzynarodową można będzie stworzyć dobrobyt na świecie

LONDYN (PAP). — Przewodniczący Labour Party, minister lotnictwa Noel Backer, otworzył doroczną konferencję partyjną przemówieniem, w którym podkreślił, że należy unikać polityki, która mogłaby doprowadzić do podziału świata na dwa obozy.

Pragniemy, — powiedział — świata lepszego, niż przedwojenny. Mamy nadzieję, że ta-

cy ludzie, jak Beck, Petain, Degrelle, Horthy i inni, którzy zwalczyli demokrację i popierali os, znikną z areny międzynarodowej.

Mówca zaznaczył, że Labour Party wysłała misję dobrej woli do Związku Radzieckiego oraz do krajów Europy Wschodniej. Następnie podkreślił Backer, że szczególnym naciskiem, postęp, jakiego rząd Labour Party dokonał, nawiązując kontakt gospodarczy z krajami wschodniej Europy.

Dzięki rozwojowi techniki, siła produkcyjna się zwiększyła i przy współpracy międzynarodowej możnaby podnieść do brobytu na całym świecie.

Backer uważa, że współpraca międzynarodowa winna się mieścić w ramach organizacji Narodów Zjednoczonych, która musi czuwać nad pokojem świata. „Ci, którzy uważają, że ONZ okazała się niezdolna do rozwiązania istotnych zagadnień międzynarodowych, dają dowód swej ignorancji” — powiedział Backer. Mówca z kolei porusza zagadnienie stosunków radziecko-brytyjskich, stwierdzając, że rząd brytyjski musi jeszcze przekonać radzieckiego sojusznika, że prawdziwe interesy Wielkiej Brytanii nie kolidują z interesami radzieckimi. Backer w swym

za należąca do grupy wysp Falklandzkich.

Chilijskie ministerstwo obrony formalnie zaprotestowało w ambasadzie brytyjskiej.

Trzy narody roszczą sobie pretensje do tej części Antarktydy: W. Brytania, Chile i Argentyna. W chwili obecnej w tej okolicy (z wyjątkiem właściwych wysp Falklandzkich) znajdują się dwie ekspedycje argentyńskie; jedna chilijska, siedem brytyjskich i jedna amerykańska.

inauguracyjnym przemówieniu nie poruszył spornych zagadnień polityki międzynarodowej, lecz ograniczył się do ogólnej deklaracji, którą zakończył stwierdzeniem, że rząd Labour Party będzie w przyszłości dążył do usunięcia skutków wojny i do podwyższenia stopy życiowej w Wielkiej Brytanii.

LONDYN (PAP). — Po inauguracyjnym przemówieniu Backera, odbyła się dyskusja i głosowanie w kilku mniej ważnych sprawach. Następnie postanowiono większością głosów poprzeć politykę rządu w sprawie powszechnej służby wojskowej.

Pismo „Reynolds News” omawiając pierwsze wyniki narad i przedstawiając nastroje, panujące w Margate, podaje, że rząd nie może liczyć na bezkrytyczne poparcie uczestników konferencji.

Wśród delegatów panuje niepokój w związku z polityką amerykańską. Pragną oni otrzymać zapewnienie, że Wielka Brytania nie przyłączy się do planów amerykańskich. Jednym z atutów Bevina jest porozumienie handlowe brytyjsko-polskie, które — zdaniem „Reynolds News” — w dużym stopniu wzmocni jego pozycję w Margate.

Czy dojdzie do międzynarodowej konferencji w sprawach żywnościowych

WASZYNGTON (PAP). — Minister rolnictwa Stanów Zjednoczonych Anderson, w piśmie skierowanym do 32 narodów międzynarodowej rady do spraw żywnościowych, która obraduje w Waszyngtonie, zaproponował, aby ministrowie rolnictwa zwołali konferencję w lipcu w Europie, w celu uniknięcia na wiosnę 1948 r. grożącego kryzysu żywnościowego.

Pismo stwierdza, że jeśli nie zostaną przedsięwzięte środki

przeciwko roztrwonieniu zapasów żywnościowych z nadchodzących zbiorów — to na przyszły rok świat może stanąć wobec jeszcze większych trudności aprowizacyjnych, niż obecnie.

Minister Anderson ostrzega, że mimo spodziewanych dobrych zbiorów Stany Zjednoczone nie będą mogły pokryć olbrzymiego zapotrzebowania na zboże na całym świecie.

Francuskie straty w drugiej wojnie światowej

PARYŻ (SAP) — Na piątkowym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego minister byłych kombatantów i ofiar wojny, Mitterand, podał cyfry globalne dotyczące zabitych i zaginionych w latach 1939 — 1945.

Ogółem straty francuskie wynoszą 620.000 osób w tej liczbie 92.233 żołnierzy, którzy padli lub zaginęli w latach 1939 — 40, 57.821 żołnierzy armii wyzwolenia, 24.440 kombatantów wewnętrznych wojsk francuskich, 27.000 Francuzów, wcielonych do Wehrmachtu.

Do tych liczb trzeba dodać 10.000 osób, o których brak jest wszelkiej wiadomości. Poza tym 38.000 więźniów, zmarłych w nie-

woli i 4.200 jest dotąd jeszcze poszukiwanych. Od powrotu jeńców francuskich z niewoli po do deportowanych w związku z ruchem oporu znaleziono akta, dotyczące 50.000 osób.

Święto Ludowe w Łodzi i województwie

ŁÓDŹ (PAP). Ludowcy, zamieszkali w Łodzi, zorganizowali uroczyste zgromadzenie w piątek dnia 23 maja. W uroczystości udział wzięło ponad 500 członków koła grodzkiego i sympatyków Stronnictwa Ludowego. W ramach części oficjalnej wygłosił przemówienie wiceprezes zarządu wojew. SL wojewoda Szymanek, który wyraził nadzieję, że w święcie ludowym w przyszłym roku ruch ludowy weźmie udział, jako je dnałita organizacja polityczna.

Następnie skarbnik koła grodzkiego, Wiktor Jan wręczył prezesowi wojew. Zarządu Ch. T. P. D. Krysińskiemu, czek na sumę 100.000 zł jako pierwszą subwencję dla tej organizacji.

W części artystycznej literaci chłopcy: Jan Aleksander Król, Anna Kamińska i Zygmunt Siero wystąpili z recytacjami utworów literackich, a Michał Lasowy odśpiewał kilka piosenek ludowych.

Uroczyste obchody święta ludowego przyjęły w powiatach woj. łódzkiego rozmiary nigdy dotąd nie notowane. Do miast powiatowych i wiejskich osiedli przybywali już od rannych godzin w pierwszy dzień Zielonych Świątek chłopcy z najdalszych wsi. Na placach odprawiono Msze polowe, podczas których księża wygłosili okolicznościowe kazania. Następnie chłopcy przemarszerowali przed trybunami, na których przedstawiciele naczelnych i wojewódzkich władz Stronnictwa Ludowego odebrali defiladę. W pochodach szły całe gminy ze sztandarami, organizacjami politycznymi, społecznymi i młodzieżowymi. Świat pracy reprezentowały delegacje stronnictw, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych. Atrakcjami pochodów były liczne banderle konne, umajone wozy, kapele, liczne orkiestry. Pochody ze sztandarami, transparentami i choro ragwami cechów zebrały się następnie na placach sportowych, względnie na błoniach pod miastem, gdzie odbywała się dalsza część uroczystości. Należy dodać, że zebrania te były niezwykle liczne. W powiecie Radomskim w czterech punktach zebrało się ponad 26 tys. osób, w jednym punkcie tego powiatu — w Sidlach 12 tys. osób. W Kutnie na uroczystości przybyło ponad 7 tys. chłopów, w Wieluniu 15 tys., w Opocznie około 10 tys., w Łowiczu ponad 15 tys., w Rawie Mazowieckiej ok. 8 tys. osób i w Piotrkowie ponad 15 tys. osób.

Po części oficjalnej miały miejsce występy zespołów artystycznych z tańcami, recytacjami, śpiewem i im prowizacjami. W występach tych największy udział brały zespoły wiejskie i „Wieś”. W godzinach wieczornych wszędzie odbyły się zabawy ludowe, które trwały do późnych godzin nocnych.

Mimo strajku - normalna dostawa prądu

PARYŻ, (PAP) — Przez niedzielę i poniedziałek dostawa prądu elektrycznego i gazu na terenie Paryża była normalna mimo zwolnionego tempa pracy pracowników elektrowni i gazowni. Paryskie metro czynne było przez cały czas.

Czytacie POBUDEK

Arabowie przemyśli miny

JEROZOLIMA (SAP) — Dwóch Arabów, Mahmeud Ibrahim Szaer i Mohammed Hassan Szaer zostali skazani na dożywotnie więzienie przez sąd wojskowy w Jeruzolimie.

Znaleziono w ich samochodzie 50 min polowych, ukrytych wśród ładunku pomidorów.

Uroczystości gnieźnieńskie

(Dokończenie ze str. 1-szej)
Dzisiejsza uroczystość złożenia przez nas najgłębszej czci miastu — jublatowi i uznaniu jego zasług w wytrwałej, nieugiętej walce z prze moca i naporem germańskim na przestrzeni 1000-lecia historii Gniez na — połączona zostanie słusznymi i właściwymi z holdem tegoż miasta dla Wojska Polskiego, które w walce o wolność i niepodległość narodu dało nam w najcięższym okresie najazdów hitlerowskiego wspaniałego i niezrównany wzór, jak należy kochać Ojczyznę i jak jej służyć bezgranicznie.

Dzień dzisiejszy jest w całej Polsce dniem Święta Ludowego. Wiele tysięcy szeregów ludu polskiego, od budującego z najwyższym oddaniem i poświęceniem nasz kraj, aby zabezpieczyć Polskę nową nasświetlona drogą rozwoju — składają dziś swój hold wielkiej sprawie odrodzenia Ojczyzny z której losami i przyszłością wiążą się jak najściślej ich byt i ich przyszłość. Składając przeto hold świetlanej tradycji naszych przodków — zjednoczmy swe myśli i serca z tym nowym wielkim pochodem w przyszłość, który rozpoczęły znowu miliony masy ludu polskiego, budujące swa ofiarą twórczą pracę podstawi nowego bytu polskiego. Budując wspólnym wysiłkiem te nową przyszłość — nie skąpmy Ojczyźnie swej pracy, swego ofiarowego wysiłku i oddania.

Tradycje historii uczą nas, że wielkość Ojczyzny ma swe jedynie niezniszczalne źródło w czynach twórczych, w oddaniu i poświęceniu na rzecz wspólnej sprawy.

Ta wspólna sprawa jest dziś Polska demokratyczna, Polska jednocząca cały naród w pracy ofiarnej, na rzecz wspólnej sprawy, na rzecz szybkiej odbudowy kraju, w pracy na rzecz ogólnego postępu i dobrobytu.

Po przemówieniu Prezydenta głos zabrał marsz. Sejmiku Kowalski, a następnie Naczelny Dowódca W. P. marsz. Zymierski, który powiedział m. in.:

Z radością patrzymy na zwarte i dzielne szeregi uczestników ze złotu przysposobienia rolniczego i wojskowego. Wiemy, że w szeregach przysposobienia rolniczo-wojskowego nauce się nie tylko racjonalnie gospodarzyć na ziemi, lecz również jej służyć, strzec jedności mas ludowych miast i wsi. Ojczyzna nasza to wielkie, wspólne gospodarstwo. Oddajemy jej chętnie nasz trud tak jak niedawno jeszcze oddawaliśmy jej nasze życie i naszą krew. Patrzą na nas stare mury Gniezna, patrzą na nas tysiąc lat historii naszego narodu, patrzą na nas cienie Mieszków i Bolesławów.

Dziś, obywatele, my jesteśmy odpowiedzialni za dzieło, którego fundamenty oni rzucili 10 wieków temu. Okażmy się godnymi ich spadkobiercami i w jedności budujmy nową wielką Polskę ludową i demokratyczną. Wolna, niepodległa, demokratyczna Polska ludowa niech żyje! Najwyższy Zwierzchnik Polski Demokratycznej. Najwyższy Zwierzchnik Wojska Polskiego ob. Prezydent Bierut niech żyje!

COSPODARKA PLANOWA

CHAOS W CHINACH W naru słowach

Ostatnia nadzieja marszałka Czang-Kai-Szeka

Las kraju, liczącego ponad 500 milionów mieszkańców i leżącego pomiędzy dwoma największymi mocarstwami świata, ciężko musi na historii świata.

Od dwudziestu lat toczy się w Chinach bezlitosna wojna domowa, na krótki okres przerwana wobec konieczności stworzenia koalicyjnej przeciw japońskiemu najeźdźcy. Wojna toczy się w imię stworzenia „suu generis” demokracji. Chiny znajdują się dzisiaj bowiem w jednym z przełomowych momentów historii.

Kiedy 9 stycznia 1947 roku gen. Marshall, wysłannik Trumana w Chinach, nagle wyjechał z Nankinu, nie miał on zamiaru zostawić Azji jej własnemu losowi. Chodziło o manewr strategiczny, którego znaczenie staje się obecnie wiadome.

KONSTYTUCJA ZA 500 MIL. DOLARÓW

W grudniu 1946 r. Chiny rządzone przez Kuomintang, jedyną partię legalną, która znajduje się pod wpływem wielkich właścicieli ziemskich i bankierów, uchwały konstytucję, będącą kopią konstytucji Stanów Zjednoczonych. W nieobecności wszelkiej opozycji ustawa uzyskała jednogłośnie. Pomoc amerykańska, obliczona na 500 milionów dolarów warta jest uchwalenia Konstytucji. Tym bardziej, że kredyty są ostatnią nadzieją Czang-Kai-Szeka, gdyż bez nich grozi bankructwo.

two ustroju. Inflacja przyjęła takie rozmiary, że w przeciągu 10 dni w marcu kurs dolara podniósł się z 7.000 do 15.000 dolarów chińskich. Trzy miliony żołnierzy znajduje się pod bronią, co dezorganizuje finanse i gospodarkę, zmuszając rząd do poświęcenia 80 proc. budżetu na cele wojskowe.

MINISTROWIE SPEKULANTAMI

O ile pomoc amerykańska, przyznana przez Kongres, nie została do tychczas uruchomiona, to wskutek braku zaufania ze strony kapitału amerykańskiego do kół rządzących w Nankinie. Kołom tym zarzuca się niezręczność w pertraktacjach z komunistami, korupcję i brak talentów wojskowych. Korupcja osiągnęła takie rozmiary, że gabinet Soonga był zmuszony podać się do dymisji, gdyż premier i 2 ministrowie funduszami państwowymi spekulowali na zniżce wartości chińskiego pieniądza.

Dla wzmocnienia swego prestiżu Czang-Kai-Szek rozpoczął kroki wojenne, starając się pozyskać masy chłopskie, dla których ustrój Jenanu stanowi jedyną nadzieję wolności. Wiadomości z pola bitwy są sprzeczne, to też nie można zdać sobie sprawy ze strategicznego rozwoju wypadków w Chinach, jest jednak nieprawdopodobne, by na płaszczyźnie wojskowej nastąpiły poważniejsze zmiany w sytuacji kraju. Od r. 1927 na tych wielkich obszarach obci armie nieprzerwanie ścierają

się ze sobą ze zmiennym szacunkiem.

RACHUBY NA PRZYSZŁOŚĆ

Wydawać-by się mogło, że popularność Czang-Kai-Szeka powinna być dostatecznie wielka, by mógł on narzucić swą rolę ludności Chin rządowych. Nie odpowiada to jednak rzeczywistości. Czang-Kai-Szek jest przedstawicielem przemysłowych i bankowych kół chińskich i nie dziwnego, że nie udaje się mu porwać za sobą mas chłopskich.

Wdowa po wielkim Sun-Jat-Senie (bratowa Czang-Kai-Szeka) w r. 1946 oświadczyła: „Po co ci re akcjonista wywołują wojnę domową, skoro wiedzą, że nie mogą w niej zwyciężyć? Mają oni bowiem nadzieję, że konflikt ten zaogni stosunki Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim, a w ten sposób sfery reakcyjne uzyskają materialną pomoc od Waszyngtonu. Ocena ta nie jest pozabawiona słuszności.

K. Szczerba

— W myśl uchwały Komitetu Wykonawczego organizacji Czerwonego Krzyża w Paryżu, wszystkie organizacje Czerwonego Krzyża, biorące udział w akcji pomocy dla ludności europejskiej, dotkniętej skutkami wojny, będą uczestniczyły w konferencji w Belgradzie od 25 do 30 września br.

— Ubiegłej nocy partyzanci greccy napadli w Tracji na dwa brytyjskie samochody wojskowe. Dwóch angielskich żołnierzy zostało zabitych, jeden oficer i trzech żołnierzy — wziętych do niewoli.
Napad nastąpił między Alexandropolis, piętnaście mil od granicy tureckiej i Comotini, o 48 km na północny wschód od Aleksandropolis.

Wybory do Rad Zakładowych

tematem obrad zjazdu PPS-owskich działaczy zawodowych

W gmachu CKW PPS obradował Zjazd PPS-owskich działaczy Związku Zawodowych.

Zjazdowi, w którym wzięło udział kilkuset towarzyszy, przewodniczył tow. Cwik Tadeusz — sekretarz CKW PPS.

Tow. Szwalbe o wytycznych zjazdu

Pierwszy przemawiał tow. wice-marszałek Szwalbe, który nakreślił wytyczne zjazdu. Tow. Szwalbe zaznaczył, że klasa robotnicza jest współtwórcą nowego państwa. Ma to wyraz swój m. in. w układzie władzy politycznej, w ustawodawstwie o unarodowieniu przemysłu, banków itp. Te fakty są podstawą sojuszu PPS z PPR. Obydwie partie dążą ponadto do zwiększenia znaczenia gospodarki społecznej w ogólnej gospodarce narodowej. Ale droga PPS i PPR, zmierzające do osiągnięcia postawionego celu, nie są te same i różnią się w niektórych ważnych szczegółach.

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Szwalbe zreferował główne punkty zjazdu PPS w Krakowie, podkreślając w zakończeniu, iż aktywny zawodowy PPS powinien prowadzić akcję, zdążającą do stałego podnoszenia dobrobytu człowieka pracy przez rozwój Związków Zawodowych, Rad Zakładowych i spółdzielczości.

Wszystkie te organizacje muszą dbać o oszczędność i wydajną produkcję, walczyć ze spekulacją i uzdrowić wymiarne.

Droga do podniesienia dobrobytu, to realne powiększenie płac, albo przez zniżkę cen produktów, albo przez oszczędności w kosztach i organizacji produkcji, a nigdy przez nadmierne drukowanie pieniędzy.

Rola aktywu zawod. PPS

Z kolei tow. przewodniczący Osóbka-Morawski mówił o ruchu zawodowym w Polsce i o roli PPS-owców w tym ruchu.

Tow. Osóbka-Morawski podkreślił, iż PPS powinno się starać o powiększenie kompetencji Związków Zawodowych.

Sprawy awansów i redukcji powinny być załatwiane lub przynajmniej

opiniowane przez związki zawodowe, a nie przez dyrektorów poszczególnych zakładów pracy. — Bardzo ważna sprawa — powiedział tow. przewodniczący — jest wciągnięcie wszystkich aktywistów zawodowych PPS do ruchu zawodowego i rozmieszczenie ich w terenie. W tym celu w najbliższym czasie powinno się przeprowadzić rejestrację wszystkich aktywistów zawodowych PPS.

Sposoby opanowania sytuacji gospodarczej

Tow. min. Rapacki wygłosił referat o ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju i o przyczynach zwyżki cen. Na wstępie tow. Rapacki zaznaczył, iż sytuacja gospodarcza Polski jest trudna i poważna, co się przejawia przede wszystkim w niskiej stopie życiowej robotników i pracowników umysłowych. Przyczyną tego stanu rzeczy jest niski dochód społeczny.

Referat tow. Kuryłowicza

Referat o organizacji Zw. Zaw. w Polsce, wygłosił tow. Kuryłowicz. Omawiając ideologiczną działalność Zw. Zaw. w Polsce, tow. Kuryłowicz podkreślił, że jednolity ruch zawodowy wysunął klasę robotniczą na niezależne miejsce w państwie.

Mówiąc o roli partii politycznych na terenie Zw. Zaw., tow. Kuryłowicz podkreślił, że ruch zawodowy jest zasadniczo ruchem bezpartyjnym.

i że nie wolno wysuwać z niego dobrych działaczy bezpartyjnych, ale należy ich do pracy wciągać i wychowywać na aktywistów, którzy w przyszłości wezmą wspólna z działaczami partyjnymi odpowiedzialność za przyszłość ruchu zawodowego w Polsce.

Polska Partia Socjalistyczna stoi na stanowisku, że wszyscy działacze zawodowi muszą znaleźć wspólny język.

Z kolei tow. Kuryłowicz przeszedł do omawiania mających się wkrótce odbyć wyborów do Rad Zakładowych.

Opracowano już regulamin wyborczy, który wprowadza wybory bezpośrednie, proporcjonalne i tajne. Dopuszcza się istnienie list bezpartyjnych; istniejące na terenach zakładów pracy grupy społeczne będą mogły wysunąć własne listy wyborcze.

Dla uniknięcia rozbięcia głosów, będą tworzone wspólne listy związkowe, na których będą umieszczani według alfabetu kandydaci, zgłaszani przez poszczególne grupy. Do komisji wyborczych wejdą przedstawiciele wszystkich grup. Będą oni obecni przy oddawaniu głosów i będą uczestniczyli przy obliczaniu. W głosowaniu będą brali udział wszyscy robotnicy danego zakładu, kandydować zaś na listach będą mogli ci, którzy się wykazali roczną przy należnością do związku.

W drugiej części zjazdu, odbyła się obszerna dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Egzaminy dojrzałości w szkołach średnich ogólnokształcących

Częściowa zmiana regulaminu

Piśmienne egzaminy dojrzałości w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących Łódzkiego Okręgu Szkolnego odbędą się w dniach 28 i 29 maja r. b. dla abiturientów II kl. licealnych normalnych; 30 i 31 maja r. b. dla abiturientów VI semestrów w 3-letnich szkołach średnich, w prywatnych szkołach średnich w dn. 9 i 10 czerwca dla abiturientów II kl. licealnych normalnych oraz 11 i 12 czerwca dla abiturientów VI semestrów. Egzaminy ustne odbędą się w okresie od 2 do 17 czerwca b. r.

Regulamin egzaminów dojrzałości został zmieniony częściowo przez Ministerstwo Oświaty przez wprowadzenie na wszystkich wydziałach klas licealnych ustnego egzaminu z nauki o Polsce i świecie współczesnym.

Nadto, oprócz Przewodniczących Państwowych Komisji Egzaminacyjnych, (których Kuratorium mianuje przeważnie spośród dyrektorów szkół średnich), w egzaminach wezmą po raz pierwszy udział Delegaci Kuratorium — jako czynnik opiniujący. Delegaci powołani są ze sfer poza szkolnych — społecznych. Przysługuje im prawo weta względem decyzji Państwowej Komisji Egzaminacyjnej.

Oprócz delegatów — Kuratorium zaprosiło również Przewodniczących Rad Narodowych w charakterze obserwatorów pracy w szkole.

Zadnych innych zmian, dotyczących regulaminu egzaminów lub likwidacji klas semestralnych Ministerstwo nie wprowadziło.

Drapacze nieba dla ONZ

Budowa nowej dzielnicy w Nowym Jorku

W Nowym Jorku zostanie wybudowana nowa dzielnica dla ONZ. Powstanie ona na wyspie Manhattan, wzdłuż East River. Dominującym budynkiem tej dzielnicy będzie 40 piętrowy kwadratowy drapacz nieba. Gmach ten będzie skonstruowany w południowej części parku ONZ.

Gmach sekretariatu będzie mógł pomieścić 5.000 osób a sala zgromadzeń 3.250.

W planie przewidziana jest budowa dwu innych drapaczy nieba, przeznaczonych dla wydziałów specjalnej służby wyspecjalizowanej i dla delegacji. Sale konferencyjne zaopatrzone będą w specjalny system, umożliwiający jednocześnie tłumaczenia wielojęzyczne.

Roboty nad budową nowej dzielnicy rozpoczną się na jesieni i zakończone zostaną z początkiem 1949 roku.

Za mało dzieci w Australii

Kłopoty populacyjne mieszkańców

Australijski minister informacji oraz imigracji, Arthur Calwell, oświadczył w Izbie Reprezentantów, że Australii „grozi powolna śmierć z powodu utraty krwi”.

Jeżeli liczba narodzin nie zwiększy się, to prawdopodobnie za jakie 55 lat będzie tak mało Australijczyków, że nie będzie nawet o czym wspominać.

Calwell przytaczał dane statystyczne, które wykazują, że liczba dzieci poniżej lat 15 w roku 1901 wynosiła 35,1 proc. ludności, gdy

tymczasem w 1946 r. wynosiła zaledwie 24,4 proc. Jeżeli tak pójdzie dalej, to w roku 1975 liczba dzieci poniżej lat 15-tu wyniesie najwyżej od 20 do 22 proc., a do rośli liczący 65 lat, obecnie stanowiący w Australii 7,6 proc. ludności, będą wówczas stanowili 12 proc.

Obecne spisy ludności w Australii w roku 1945 dały ogólną cyfrę zaludnienia 7.378.361.

Zderzenie ziemi z meteorytem

Wyniki badań radzieckiej ekspedycji naukowej

Jak już donosiła prasa, w prowincji nadmorskiej Iman (Zw. Radziecki) spadł obrzymi meteoryt. Na miejsce udała się ekspedycja Akademii Nauk z Kazania dla przeprowadzenia badań.

Ostatnio nadeszło sprawozdanie o wstępnych wynikach tych badań. Obliczenia wykazały, że meteoryt pędził w stronę ziemi po orbicie, która tworzyła z orbitą ziemską niewielki kąt. Szybkość meteorytu wynosiła 32 klm. na sekundę, co znacznie przewyższa szybkość ruchu ziemi. W rezultacie

meteoryt dotknął powierzchni kuli ziemskiej, co spowodowało lokalne zniszczenie w skałach i wytworzyło liczne jez. Części meteorytu spadły na ziemię. Fala powietrzna, która towarzyszyła temu zjawisku wywołała wstrząsy ziemi aż na wybrzeżach Oceanu Spokojnego.

Skład chemiczny meteorytu jest bardzo interesujący. Meteoryt składa się mianowicie z żelaza, o przymieszcze niklu, z kobaltu, miedzi i niektórych innych elementów. Struktura meteorytu jest

krystaliczna, co również wskazuje na jego pochodzenie kosmiczne. Ogólna masa meteorytu wynosiła nie mniej niż 1000 ton.

Jak donoszą z Władywostoku, dalsze badania ekspedycji Fiesienko-wa zdołały odtworzyć okoliczności spadku meteorytu. Wykryto na powierzchni ziemi 800 głębszych i płytszych lejów i zebrano przeszło tonę odprysków meteorytu, z których kilka waży po 150 kg. Odłamki meteorytu spadły całym gładem na przestrzeni kilometra kwadratowego.

Kino „TECZA“
Piotrkowska 108

Kino „TECZA“
Piotrkowska 108

DZIŚ PREMIERA

Nowy film radziecki

WYSPA BEZIMIENNA

W rolach głównych: N. Simonow, N. Mazajewa, S. Filippow

Reżyseria: A. Bergunker i M. Jegorow.

Dlaczego się uczyć**na Uniwersytecie Powszechnym TUR?**
Wczoraj i dziś uczelni świata pracy

Zasadniczą formą pracy oświatowej TUR-a jest Uniwersytet Powszechny.

Jest to uczelnia, mająca już po za sobą długi okres rozwojowy, kształtująca jej oblicze organizacyjne i programowe. Uniwersytet Powszechny był w swej początkowej fazie raczej miejscem stałych odczytów, na różne tematy, wygłaszane w najróżnorodniejszych punktach miasta. I tematyka i element słuchaczy był jeszcze niestabilizowany, a czas pracy bardzo dowolny. Dopiero w miarę czasu, krzepła forma tej pracy oświatowej. Po ustaleniu punktu stałych wykładów, przystąpiono do ustalenia tematyki.

Rok 1923 jest momentem wyj-

ściowym dla pracy Uniwersytetu Powszechnego, gdyż jest to pierwszy rok pracy U. P. prowadzonych przez TUR. Po kilkunastu latach — osiągnięcia są naprawdę imponujące. Rok 1937/38 w cyfrach przedstawia się następująco: sama Warszawa notuje 8.805 stałych uczestników Uniwersytetu Powszechnego, pracujących w grupach 25 osób o pewnej równowadze wieku i przygotowania.

MOŻLIWOŚCI ROZWOJOWE PO WOJNIE.

A jak jest po wojnie? Klimat rozwojowy dopiero obecnie dla U. P. zaistniał. Dopiero w ustroju demokratycznym, gdy zasada: „oświata jest podstawą demokracji”,

nie jest sloganem, lecz hasłem do urealniania, dopiero teraz Uniwersytety Powszechno znajdują zrozumienie należyte i właściwe formy dla swej pracy. Dlatego w każdym większym mieście powstają U. P. Element słuchaczy bardzo różnorodny pod względem wieku i przygotowania ma jedną wspólną zasadniczą cechę. Jest nią środowisko z którego się rekrutują słuchacze, a mianowicie: jest to środowisko pracy, pracy żmudnej, twardej, w której jednak potrzeba wiedzy jest odczuta, a demokracja jest budowana od fundamentów przez oświatę!

ODDAJEMY GŁOS SŁUCHACZOM.

Okres pracy zamyka się w czasie od października do maja lub czerwca i jest ujęty w ramy 12 godzin tygodniowo wykładów, odbywających się w godzinach od 17 do 20. Element różny wiekiem jest jednak jednolity chęcią nauki!

Przeglądając ankietę, przeprowadzoną w grupie słuchaczy Uniwersytetu Powszechnego w Łodzi na ilość 97 osób notuje się nieobecność na wykładach od 1 razu do 6 u osób 17, 80 osób, to uczęszczający stale. Frekwencja — to najlepszy sprawdzian potrzeby uczelni, jeśli się uwzględni, że jest to uczelnia dla dorosłych, pracujących i tą pracą zmęczonych!

Wykłady odbywają się w terminie dla słuchaczy dogodnym, gdyż tylko dwie wypowiedzi mówią o przesunięciu godzin wykładów na porę wcześniejszą. Gdy chodzi o uwagi programowe w świetle zainteresowań słuchaczy, to wybija ją się w tej grupie wyraźnie dwa odłamy: Jeden moglibyśmy powiedzieć ludzi o zainteresowaniach ścisłych, dla których interesująca jest zagadka wszechświata, techniki czy zjawisk fizycznych, i grupa druga, która wyraźnie skłania się do zainteresowań społeczno-historycznych.

Co skłoniło tych ludzi, do przyjęcia wieczorem, po żmudnej pracy jeszcze na naukę? „Aby się dokształcić”, „sprzyjające warunki nauki” — oto wypowiedzi zasadnicze, powtarzające się w 75%. Świat pracy odczuwa klimat pomysłny dla swego rozwoju umysłowego i cenę go sobie, jak również chce go wykorzystywać.

Co to jest Uniwersytet Powszechny, widziany oczami słuchaczy? Jest to uczelnia powszechna, dostępna dla wszystkich, przeznaczona dla ludzi o różnym poziomie naukowego przygotowania, dająca wiadomości podstawowe z uwzględnieniem specjalnym strony społecznej! Oto wypowiedzi zasadnicze słuchaczy, będących już od kilku miesięcy w sferze pracy Uniwersytetu Powszechnego.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości statut po datku od napojów gazowych, owocowych i wód mineralnych na rzecz Gminy Miejskiej Łódź, uchwalony przez Miejską Radę Narodową w dniu 2 kwietnia 1947 r. i zatwierdzony przez Radę Państwa decyzją z dnia 23 kwietnia 1947 r. za L. dz. 650/Org./47.

STATUT PODATKU OD NAPOJÓW GAZOWYCH, OWOCOWYCH I WÓD MINERALNYCH NA RZECZ GMINY MIEJSKIEJ ŁÓDŹ:

Na podstawie art. 35 dekretu z dnia 20 marca 1947 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 128), wprowadza się na rzecz Gminy miasta Łódź podatek od napojów gazowych, owocowych i wód mineralnych według zasad następujących:

§ 1.

Przedmiotem podatku są wszelkiego rodzaju napoje gazowe, owocowe oraz wody mineralne, wytwarzane na terenie wielkiej Łodzi lub sprowadzane do Łodzi.

§ 2.

Podatkami w rozumieniu niniejszego statutu są nabywcy napojów gazowych, owocowych i wód mineralnych.

Płatnikami są:

- wytwórcy, mający swe zakłady na terenie wielkiej Łodzi oraz
- właściciele hurtowni lub sklepów detalicznych, prowadzących sprzedaż napojów, wymienionych w § 1, wytwarzanych poza granicami Łodzi.

§ 3.

Podatek wynosi:

- od wody sodowej:
 - w naczyniach o pojemności do 1 litra — „ 2.—
 - w naczyniach o pojemności do 2 litrów — „ 4.—
 - w balonach o pojemności do 20 litrów — „ 40.—
 - w balonach o pojemności większej — „ 50.—
- od kwasów, lemoniad i wód owocowych:
 - w naczyniach o pojemności do 0,35 litra — „ 3.—
 - w naczyniach o pojemności większej — „ 5.—
- od wód mineralnych:
 - w naczyniach o pojemności do 0,35 litra — „ 2.—
 - w naczyniach o pojemności większej — „ 5.—

§ 4.

Podatek płatny jest w drodze wykupywania w Zarządzie Miejskim przez płatników, wymienionych w punkcie a) i b) § 2, specjalnych opasek podatkowych.

§ 5.

- Opaskami podatkowymi muszą być oklejone wszystkie naczynia (butelki), z wyjątkiem syfonów (balonów), w sposób uniemożliwiający otworzenie ich bez przerwania opaski podatkowej.
- Opaski podatkowe na syfonach (balonach) winny być naklejone na naczyniu z tym jednak, że płatnik umieści na opasce pieczęć

firmową oraz datę napełnienia syfonu.

§ 6.

Z dniem wejścia w życie niniejszego statutu, sprzedaż na terenie miasta Łódź napojów, wymienionych w § 1 statutu, niezaopatrzonych w opaski podatkowe, jest niedozwolona.

7.

1) Zarządowi Miejskiemu przysługuje prawo przeprowadzenia kontroli u płatników.

2) W przypadkach stwierdzenia u sprzedawców napojów gazowych, owocowych lub wód mineralnych butelek lub syfonów, niezaopatrzonych w opaski podatkowe, zaopatrzonych w opaski niewłaściwie względnie zaopatrzonych w opaski nieprzepisowo naklejone lub podarte, lub też bez pieczęci firmowej i daty napełnienia balonu lub z datą, co do której zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że jest niewłaściwa, Zarząd Miejski wymierza podatek, który winien być przez sprzedawcę natychmiast wpłacony na ręce osoby, przeprowadzającej kontrolę.

3) W przypadku uchylecia się płatnika od natychmiastowego uiszczenia podatku, znajdującego się u płatnika napoje ulegają niezwłocznemu zabezpieczeniu z prawem konfiskaty.

4) Uiszczenie podatku nie zwalnia jednak płatnika od odpowiedzialności karnej, przewidzianej w § 10 niniejszego statutu.

§ 8.

Podatek wymierzony w przypadkach, określonych w § 7 statutu, a nieuiszczony w terminie, wyznaczonym przez Zarząd Miejski, zostanie ściągnięty w drodze przymusowej z doliczeniem dodatku za zwłokę i kosztów egzekucyjnych na podstawie obowiązujących przepisów.

§ 9.

Płatnikom służy prawo wniesienia podania o sprostowanie nieusłużnego wymiaru podatku oraz prawo odwołania się do Władzy Nadzorczej w terminie i trybie, przewidzianym w art. 141 i 142 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 174):

§ 10.

Wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego statutu, podlegają karom pieniężnym przewidzianym w art. art. 62—67 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 62, poz. 454):

§ 11.

Statut niniejszy wchodzi w życie od dnia ogłoszenia go w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego w Łodzi oraz w prasie miejscowej.

Do tego terminu płatnicy winni nabyć w Zarządzie Miejskim opaski i zaopatrzyć w nie butelki i syfony z napojami gazowymi.

Łódź, dnia 12 maja 1947 r.

Prezydent Miasta
(—) Eugeniusz Stawiński

„OPTIMA“

fabryka cukierków — Łódź, ul. Andrzeja 61

Sprzedaż Łódź ul. Piotrkowska 128
Skład hurtowy Centrali Sprzedaży

Państw. Zjednoczenia Przem. Cukierniczego

podaje do wiadomości klienteli, że po wznowieniu produkcji posiada na składzie znane ze swej jakości wyroby

karmelki
irysy
landrynki

— Bez ograniczeń —

Uwaga: towar wysyłamy za zaliczeniem pocztowym

PAŃSTWOWA FABRYKA OBRABIAREK IM. J. STRZELCZYKA
W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 217
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót

„Konserwacja dachów budynków fabrycznych, smolowanie“.

Ogólna powierzchnia dachów wynosi 26,486 m².

- Roboty pow. wykona przedsiębiorca z własnego materiału,
- Oferty składać należy w zapieczętowanych kopertach, z napisem „Konserwacja dachów“ w Biurze Zaopatrzenia, I-sze piętro, pokój Nr 41, do dnia 5 czerwca 47 r. godz. 12-ta.
- Wszelkich informacji w tej sprawie udzieli Kierownik Biura Zaopatrzenia.
- Wadium przetargowe w wysokości 10.000.— zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych), wpłacić należy w Kasie Głównej Fabryki, kwit dołączyć do oferty.
- Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 czerwca 1947 r. w obecności delegata Zjedn. Przemysłu Obrabiarkowego.
- Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

żaglowców, Ywonna uczuła, jak zapłonęła w niej żądza o statek, o rozkosz, jaką okręt darzy miujących go ludzi.

— Powtarzam ci raz jeszcze: wyjedź! — zawołała — Wyjedź na jakimś statku, ponieważ nie umiesz kochać nic innego poza okrętem, którym dowodzisz, na którym czujesz się wolny! — Wyjedź, albo ja wyjadę!

Spojrzał na nią twardo, ale przekonał się, że złość nie zmąciła jasności jej wzroku. Ywonna stała przed nim wyprostowana, a policzki jej i wargi pulsowały krwią. W paroksyzmie gniewu odrzuciła w tył głowę i na krawędzi podniesionego czoła jaśniały włosy, barwy popiołu. Odzyskała nagle swą młodość i płomiennosc, i ta złudna, spowodowana wzburzeniem przemiana, wyprowadziła w pole Renaud'a, podszepnęła mu niską, złą myśl: „No, no! Przecież ona wcale nie jest taka chora, jak usiłuje mi to wmówić!... Obawa, że da się oszukać pozbyła go wszelkiego współczucia. Ściągnął z jakiegoś krzesła swą czapkę, nacisnął ją głęboko na oczy i powiedział:

— Wyjechać? Dobrze, zajmę się tym!

I wyszedł, a ona nie zawołała go.

Znalazłszy się na bulwarze, zatrzymał się nagle, by zdać sobie sprawę z tego, co się stało. Przez dwa dziesięcia lat Ywonna uniosła się tylko parę razy, ale momenty tych uniesień wbiły się w pamięć kapitana mocniej, niż wspomnienia najsroźszych burz

morskich. Były to bowiem chwile buntu łagodnej, cierpliwiej kobiety, która wybucha tylko będąc doprowadzona do ostateczności, zachowując przy tym nawet w najstraszliwym paroksyzmie wściekłości niezmaconą jasność sądu. Renaud wysłuchiwał wówczas najcięższych zarzutów, które wycofywała następnie, argumentując: „Czy gdybym tak myślała naprawdę, powiedziałabym ci o tym?”

Ale dziś był pewien, że żona jego nie cofnie nic z tego, co powiedziała i przecucie to napełniło go niechęcią ku niej.

Ruszył przed siebie i wielkimi krokami skierował się w stronę „Cyklonu“. Liczył, że spotka na pokładzie drugiego oficera, gdyż korzystano z pięknej pogody, podczas której jakiś wypadek na morzu był bardzo mało prawdopodobny, by naprawić uszkodzone pompy, a było to ważne zadanie, wymagające obecności i nadzoru Tanguy'ego. Ale walęsający się po pokładzie Royer oświadczył kapitanowi, że drugi oficer udał się do domu i ofiarował się pobiec po niego. Nieobecność Tanguy'ego sprawiła kapitanowi dojmujący zawód. Wezwał szefa załogi, który stanął przed nim z purpurową twarzą i błyszczącymi oczyma, zionąc za każdym oddechem zapachem wódki. Kapitan spojrzał na niego surowo:

— Więc upijasz się już w biały dzień? — zapytał. Karlo obrzucił go beczelnym spojrzeniem ludzi szukających okazji do bijatyki i odpowiedział:

(D. c. n.)



Wstał ze ściśniętymi pięściami i szczękami:
— Zostaw statki w spokoju — rzucił przez zęby.

Bo ta niesprawiedliwość zabolala go więcej, niż inne. Jeśli niegdys porzucał swe stare żaglowce, jeśli udawał, że nie interesuje się nimi, to tylko z obawy roztkliwienia się, roztkliwienia, którego się wstydił. Była to słabość silnego mężczyzny, który nie chce zdradzić żalu, jaki budzą w nim szczątki, kawałki starego drewna; żalu, który marynarz tai przed wszystkimi, a przede wszystkim przed kobietami... Jego statki!... Ach, pamiętał ich nazwy, ich wiek, pieścił w głębi swej duszy ich niezatarte, dokładne podobizny, wszystkie ich rany, wspomnienia podróży, jakie na nich odbył i całe ich życie, niczym wspomnienia dawnych, zgasłych przyjaciół. Ale o tym wiedział tylko Tanguy, bo rozmowa z Tanguy'em była jak rozmowa z samym sobą...

Posłyszawszy okrzyk, jakim odpędzał ją od swych

SPORT

Po raz pierwszy

ŁKS MISTRZEM PIĘSCIARSKIM POLSKI

Zdecydowane zwycięstwo łodzian nad milicjantami z wybrzeża

ŁKS — Milicyjni KS (Gdańsk) 11:5
Wyniki techniczne: —
w. musza: Stasiak po bardzo ciekawej walce zremisował z Sowińskim.
w. kogucia: Pawlak niespodziewanie, ale zasłużenie odniósł wysokie zwycięstwo punktowe nad Umińskim.
w. piórkowa: Marcinkowski po najpiękniejszej walce dnia przegrał na punkty z Antkiewiczem.
w. lekka: Bonikowski uległ zdecydowanie na punkty Skierce.
w. półśrednia: Olejnik po emocjonującej walce wygrał wysoko na punkty z Iwańskim.
w. średnia: Pisarski odniósł zdecydowane zwycięstwo punktowe nad Szymankiewiczem.
w. półciężka: Żyliš wygrał łatwo na punkty z Lickiem.
w. ciężka: Niewadził wygrał łatwo na punkty z Lickiem.
Sędziował w ringu p. Kowalski z Poznania, na punkty: Prendowski z Warszawy, Fedorowicz z Bytomia i Urbaniak z Poznania. Widzów ponad 7.000.

Mistrzostwa drużynowe Polski po raz pierwszy w historii swych rozgrywek zdobyła drużyna łódzka. Po bezapelacyjnych zwycięstwach w rozgrywkach grupowych, ŁKS zakwalifikował się do finału, gdzie wczoraj odniósł piękny sukces nad Milicyjnym KS. Wybrzeże, zwyciężając go w stosunku 11:5. Rozmawialiśmy po zakończeniu meczu z kierownikiem zespołu milicjantów. Oświadczył nam, że za całkowicie niesłuszne uważa wyniki w wadze muszej i... półśredniej. Jego zdaniem tak jak Sowiński wygrał walkę ze Stasiakiem, tak nie przegrał Iwański z Olejnikiem. Gdyby sędziowie mieli identyczny pogląd — zwycięstwo łodzian było by mniejsze o 2 punkty, co z kolei spowodowało by konieczność trzeciej rozgrywki. A wtedy...

GDZIE SZUKAĆ KRZYWDY?
Nie będziemy polemizowali z kie-

rownikiem „bombardierów”. Trzeba jednak z miejsca stwierdzić, że ŁKS wygrał całkiem zasłużenie, a jeżeli już trzeba by mówić o ewentualnych krzywdach, to naprawdę Milicjanci nie powinni narzekać... ŁKS wygrał w stosunku odpowiadającym ściśle walorom obu zespołów. Łodzianie zademonstrowali boks dojrzały, stojący na wyższym poziomie technicznym, bliższy napełnionemu ideałowi szermierki pięściarskiej niż ambitne, twarde, nieustępliwe, ale jednak dość jeszcze surowe ataki pięściarzy z Wybrzeża.

5 PUNKTÓW GOŚCI
ŁKS nie miał w swej ósemce tak kompromitującego słabego punktu jak milicjanci w wadze półciężkiej. 5 punktów, które goście zdobyli, to wątpliwy remis Sowińskiego (Stasiak był naszym zdaniem lepszy) i minimalne zwycięstwo Ant-

kiewicza, oraz beznadziejnie słaba walka Skierki z młodzieńkiem Bonikowskim zakończona bezspornym, ale jakże nieefektywnym sukcesem Gdańszczanina!
Milicjanci mają jeden wspólny styl walki: atak za atakiem, cios silny, diabelnie, ale chaotyczny, nie celny. Walą „cepami” rzeczywiście diabelnie mocno, ale każdy dostatecznie przygotowany technicznie przeciwnik da sobie z nimi radę. Tak było wczoraj.

Z DUBLINA NA ŁKS
Gdańszczanie nie są zespołem młodych pięściarzy, ale trzech z nich ma przed sobą przyszłość: Antkiewicz, Iwański, Sowiński.
Antkiewicz, który przyjechał do Łodzi wprost z Pragi czeskiej ma jeszcze w kościach zarówno Dublin, jak przede wszystkim podróż długą, męczącą... Dlatego może w trzecim starciu stracić na dynamice jego piorunujące ataki.
On jeden miał jednak najtrudniejszego i najmniejbezpieczniejszego przeciwnika. Marcinkowski walczył jeszcze lepiej niż w Gdańsku. Nie ustępował ani o krok. Każdy atak mistrza Polski powodował natychmiastowe kontry, w większości celne i silne.

IWAŃSKI JEST GROŹNY
Iwański nie potrafił tym razem powtórzyć swego rewelacyjnego wyniku z 4 maja. Przegrał z Olejnikiem zdecydowanie i wysoko. W trzecim starciu nie istniał kompletnie na ringu. Inkasował raz po raz ciężkie serie, tym nie mniej pozostał korzystnie wrażenie. Walczył ambitnie, z sercem wykazując, że dysponuje dwoma poważnymi walorami: diabelnie silnym ciosem i wielką odpornością. O kondycji nie trzeba wspominać, mają ją wszyscy gdańszczanie.
Sowiński, wprawdzie naszym zdaniem niezbyt zasłużenie zdobył punkt w walce ze Stasiakiem, ale i on wykazał, że przy opiece dobrego trenera może znacznie podnieść swój poziom. Ma pierwszorzędną warunków na doskonałego boksera.

KTO GO UCZYŁ BOKSU?
O ile wymieniona trójka ma perspektywy rozwojowe, pozostali są raczej niemiernymi pięściarzami, których wiek mocno ogranicza postęp, a Rączka w wadze półciężkiej jest zdecydowanie kompromitująca pozycją w zespole wicemistrza Polski.
Lick, jednostronny, bardzo ograniczony pięściarz może i będzie jeszcze odnosił zwycięstwa; głównie dlatego, że waga ciężka jest w ogóle w Polsce słaba. Z poważniejszymi przeciwnikami niema szans absolutnie.

ACH, TEN WZROST!...
Szymankiewicz niema warunków na boksera wagi średniej. Jest za niski, za ciężki, zbyt wolny. W walce z Pisarskim dochodziło do komicznych niemal sytuacji, kiedy atakujący gdańszczanin, nie mógł za żadną cenę dosięgnąć szczęk przeciwnika i nagle sam dostawał potężny prosty w podbródek. Nawet wspinanie się na palce nie pomagało.
Poza tym jednak Szymankiewicz jest naprawdę dobrym pięściarzem i poza czołówką złożoną z 3-4 bokserów, będzie miał w Polsce dużo do powiedzenia.

WIELKOŚCI PRZEREKLAMOWANE
Po Skierce spodziewaliśmy się znacznie więcej niż udało mu się zademonstrować walce z naszym pięściarzem ŁKS-u Bonikowskim.
Umiński okazał się stanowczo przereklamowany. Pawlak kompletnie go zdeklasował. Narzucił mu własny styl walki, dyktował jej tempo. Pobit groźnego bombardiera nie tylko świetnymi ciosami, ale i głową. Inteligencja Pawlaka bez wątplenia stała się fundamentem

zwycięstwa, które w efekcie dało ŁKS-owi mistrzostwo Polski.

ON ZDOBYŁ MISTRZOSTWO!
Właśnie Pawlak jest bohaterem wczorajszego meczu. Nikt nie liczył na jego zwycięstwo. W najsmielszych przewidywaniach oddawano mu szansę na jeden punkt. Tymczasem łodzianin wznosił się na wysoki poziom. Walczył pod każdym względem doskonale. I jego zwycięstwo przyjęła publiczność największymi brawami. Niespodzianka była istotnie duża i bardzo przyjemna.

DWA CIOSY W SERCE
Był taki moment w drugiej rundzie, kiedy zdawało nam się, że Stasiak jest w formie, jakiej nigdy dotąd nie miał. Wszystko mu się udawało, wszystko — jak to mówią sportowcy — „wychodziło”. Lewy prosty podrzucał raz po raz głowę Sowińskiego; za chwilę sypały się na nią krótkie, silne sierpy z prawej. Uniki jakby podpatrzono u Bogacza, nowego mistrza Europy... Drugą rundę wygrał Stasiak wysoko.

Ale nagle w trzecim starciu, ŁKS-iak niebezpiecznie się odkrył. Zainkasował dwa potężne ciosy w serce i od tej chwili Sowiński panował na ringu.
Stasiak wygrał pierwszą rundę różnicą jednego punktu, drugą z przewagą 3 punktów, w trzecim stracił 3 punkty. Zasłużył raczej na zwycięstwo.

WYSOKA STAWKA
Olejnik był bardzo skupiony kiedy wchodził na ring. Rozumieliśmy że walka ta jest dla niego decydującym niemal egzaminem. Porażka oznacza degradację z reprezentacji, a poza tym... w grę wchodzi również tytuł mistrza Polski.
Walkę rozwiązał zaś Olejnik dobrze pod względem taktycznym. W pierwszym starciu pozwolił się wysumnić temperamentowi przeciwnika, w drugiej przeszedł do kontrataku, a finisz trzeciego starcia świadczył wymownie że łodzianin wrócił całkowicie do formy.

BRONIMY SĘDZIÓW
Marcinkowski stoczył równorzędną walkę z Antkiewiczem. Przegrał niezbyt zasłużenie, ale klócić się o ten wynik nie można. Jeżeli sędziowie chcieli wskazać zwycięzcę w tej wyrównanej walce, to przy ca-

tej sympatii dla łodzianina i my wskazylibyśmy na Antkiewicza.

OTO JÓZEF PISARSKI
Nigdy dotąd nie zawiedliśmy się przy poważnej walce na Pisarskim. I tym razem zdobył on nie tylko dwa cenne punkty, ale zademonstrował boks szkoly, która coraz mniej niestety znajduje dziś naśladowców. Dojrzały, piękny boks, obliczony każdy ruch, każdy cios wymierzony dokładnie. Szermierka, a nie bijatyka — oto Józef Pisarski.

ZNAJĄ SIĘ
Jak było do przewidzenia Niewadził osiągnął zwycięstwo nad Lickiem. Sposób w jaki to uczynił świadczy, że łodzianin zna już swe go przeciwnika na wylot. Nie pozwolił mu ani razu trafić lewym prostym, a innym ciosem Lick nie dysponuje. Wygrał pewnie wysoko, od pierwszej do ostatniej rundy panując nad sytuacją.
Żyliš miał przeciwnika, który do starczył widowni tyle uciechy niemal jak najwesoła komedia. Rączka nie miał pojęcia o boksie a dobroliwi olbrzym Żyliš, nie miał serca albo... okazji do zadania kończącego tę parędy ciosu.

Bonikowski mógł się nazywać i Kierus. Tak samo walczy, tyle samo wykonuje niepotrzebnych i męczących ruchów, tak samo robi uniki. Zupełnie jak brat sjamski. Był najsłabszym w tej drużynie. Ma jednak dopiero 16 lat. Być może, że wyrośnie z niego, dobry pięściarz.

PANOWIE Z BIAŁYCH SPODNIACH

Publiczność długo demonstrowała przeciw werdyktowi w wadze piórkowej. Nie była to napełniona zła wola sędziów. Walka wyrównana, zwycięstwo przyznane pięściarzowi, który stale atakował, lepiej wytrzymał kondycyjnie. Rəcəj mamy lekkiej żal za wynik Stasiaka.
Wszystkie inne walki nie nastrojały trudności przy wytypowaniu zwycięzcy, to też komplet sędziowski spisał się nienagannie.
Mgr. Jacek Kowalski w ringu jak zwykle był serdecznie witany przez publiczność i wywlażywał się ze swego zadania znakomicie. Publiczności ponad 7.000. Na pół godziny przed rozpoczęciem kasy były już bez biletów.

Kto ma słuszność?...

Owulgas gdańszczan o meczu

Tak się już w boksie utarło, że kierownicy drużyn pokonanych zazwyczaj winę przegranej przypisują kompletnie sędziowskiemu. Tym razem kierownik drużyny MKS z Gdyni, przerwał tradycję, uznając bez wyjątku werdykty sędziowskie za słuszne.

Przegraliśmy słusznie. Za ważyło tu wyraźnie przygotowanie naszej drużyny. Przygotowywaliśmy się do tego spotkania sumiennie, lecz... w hali. Nie przypuszczaliśmy, że odejdzie się ono na wolnym powietrzu. A przecież do takiej walki trzeba innego treningu.
Nasz as atutowy, Antkiewicz i tym razem nie zawiodł nadziei. Walczył może słabiej ale należy to zapisać na konto przebytej podróży z Dublinu. Iwański mimo przegranej, jest naszą nadzieją na przyszłość.

Szymankiewicz nie mógł dorównać wytrawnemu technikowi, jakim jest bezspornie Pisarski.

Popelniliśmy jeden błąd, wy stawiając Rączkę w wadze półciężkiej. Posiadamy młodego zawodnika, w tej wadze, Marchlińskiego, lecz jego młody wiek (18 lat) zmusił nas do

wystawienia Rączki. Przekonaaliśmy się jeszcze raz, że Rączka nie jest bokserem.

Te szczere uwagi wypowiedziane przez prezesa MKS-u p. Dymła, utrwalają nas w przekonaniu, że obiektywizm nie jest obcy kierownikom drużyny z Wybrzeża.

Odmiennego zdania niż p. Dymel, był kierownik drużyny p. Kazimierski, który oświadczył nam:

Przegraliśmy w zbyt wysokim stosunku. Nie uważamy za słuszne wyników w wadze muszej i półśredniej. Sowiński wygrał wyraźnie ze Stasiakiem, a Iwański zremisował z Olejnikiem.

Byliśmy pewni remisu, tak wysoka porażka zaskoczyła nas.

To, że nie zdobyliśmy tytułu mistrzowskiego, jest w dużym stopniu wynikiem pomylek sędziowskich na poprzednim meczu. W Gdańsku powinniśmy wygrać 11:5.

ŁKS lepiej ustawił swą ósemkę. Liczyliśmy, że Niewadził walczyć będzie w półciężkiej i Lick zdobędzie 2 punkty w ciężkiej.
Nie udało się...

Przyjmujemy tokarzy o wysokich kwalifikacjach
Zgłaszać się:
P. P. Film Polski, Dział Fabrykacji, Biuro Personalne, Pl. Wolności 2.

Robotnicy polscy zwyciężają reprezentację Zw. Zaw. Francji 8:2 (5:1)

Reprezentacja piłkarska Związków Zawodowych Francji nie była odpowiednim przeciwnikiem dla jedenastki polskiej. Tylko przez pierwsze trzy minuty, w okresie których goście zdobyli z karnego prowadzenie przyniosły ciekawą grę. Poza tym Polacy przeważali zdecydowanie, o czym wymownie świadczy stosunek bramek.

W ostatniej niemal minucie gry, przy stanie 8:1 Francuzi ze strzału lewego łącznika zdobyli drugi punkt. Dla Polaków bramki uzyskali: Koczowski, Białas, Anioła i Ignaczak po 2.

Brzózka wygrał eliminację z Kargierem

Eliminacyjna walka w wadze muszej przed ustaleniem reprezentacji Łodzi na mecz pięściarski z Pomorzem, rozegrana w ramach meczu ŁKS—MKS, zakończyła się zwycięstwem punktowym Brzózki (Concordia) nad Kargierem (Zjednoczone). Wszystkie trzy rundy upłynęły na błyskawicznej wymianie ciosów, w której piotrkwianin wykazał większą dokładność i wszechstronność.

POLSKIE SKRZYDŁA NAD CZECHOSŁOWACJĄ.

Na międzynarodowe zawody lotnicze, które odbędą się dnia 29 maja r.b. w Brnie (Czechosłowacja), Aero klub R.P. wyznaczył ekipę składającą się z trzech samolotów Szpak—2, Szpak—3, i Szpak—1.

Piłkarze ręczni bez prezesa

Podaje się do wiadomości wszystkim Łabom, że dotychczasowy prezes ŁOZPR S. Wolński zrezygnował z mandatu z powodu wyjazdu z Łodzi.

Zarząd na posiedzeniu w dniu 16.5. br. postanowił zwołać Walne Zgromadzenie w dniu 21.6. br. o godz. 19-ej w sali Polskiej YMCA ul. Moniuszki 4. z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
 2. Sprawdzenie pełnomocnictw.
 3. Wybór prezesa.
- Zwołuje się na dzień 29.5.47 r. (czwartek) w lokalu Polskiej Y.M.C.A. odprawę kierowników drużyn, sprawa mistrzostw Polski w szczyptorniaku żeńskim oraz Święta WF i PW w dniu 8 czerwca.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94.

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 41), Wójcickiego (Napiórkowskiego 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahane (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smolenia (Karolewska 48).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś wchodzi dawno oczekiwana poprzedzona światowym rozgłosem tragikomedia hiszpańska Ferdynanda de Rojas „Celestyna”, grana przeszło 2000 razy w Paryżu w nowoczesnej adaptacji P. Acharda. „Celestyna”, nieznanie u nas arcydzieło teatru hiszpańskiego, staje w ręce najświetniejszych osiągnięć sceny europejskiej, dając bezwzględny (brutalny), nieprześlonyty fałszywą pruderią, a zarazem pełen poezji i emocjonalnego wyrazu obraz ówczesnej moralności, oddając źródło wiecznie żywych namiętności ludzkich. Głośna sztuka wystawiona będzie w reżyserii L. Schillera, w dekoracjach Wł. Daszewskiego, ozdobiona muzyką T. Klesewetera. W obsadzie, którą tworzą: J. Chojnacka, E. Kumina, B. Bronowska, R. Hanin, I. Krasnowiecka, J. Gosławska, M. Koranówna, Z. Rzuchońska, A. Łapicki, H. Borowski, T. Cygler, W. Kaczmarzki, T. Woźniak, K. Dejmek, Z. Szymański.

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługują prawo wstępu na to widowisko.

TEATR TUR

Dziś i dni następujących o godz. 19 min. 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Ślub Panienskie” w reżyserii St. Daczyńskiego, dekoracji J. Kosłowskiego. Udział biorą: B. Filjewska, J. Macherska, B. Sojka, A. Bogucki, St. Łapiński, J. Piłarski, T. Woźniak.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dziś o godz. 19-ej piękna operetka w przekładzie L. Śliwińskiego z muzyką E. Kalmána „Księżniczka Czaradza”, Reżyseria B. Horski. Udział biorą: M. Slaski, J. Kenda, K. Koszela, W. Zwoliński, S. Piaśnicka, D. Lubowska i cały zespół artystyczny. Choreografia w układzie Ciesielskiego. Chóry i orkiestra pod batutą dyr. Z. Wiehlera. Oprawa sceniczna E. Grajewskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka znakomitego angielskiego pisarza J. B. Priestley'a „Masto w dolinie”.

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikolajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Zukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR „SYRENA”

Traugutta 1

Dziś „Artyści” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny”. Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna cały dzień. Tel. 272-70.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego, Dyrekcja Budowy Linii 220 KV Śląsk — Łódź — Warszawa, w Łodzi, ul. Magistracka 22, poszukuje do prac w Burze Studiów: Inżyniera-elektryka z doświadczeniem przy projektowaniu i budowie podstacji transformatorowych najwyższych napięć. Inżyniera-elektryka z doświadczeniem przy projektowaniu linii najwyższych napięć. 2-ch młodszych inżynierów-elektryków pragnących specjalizować się w dziedzinie budowy linii i podstacji najwyższych napięć. 2-ch techników-elektryków. 1-go kreślarza. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z podaniem warunków, prosimy kierować pod adresem: Dyrekcja Budowy Linii 220 KV Śląsk — Łódź — Warszawa, w Łodzi, ul. Magistracka Nr 22.

Zawiadomienie

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi, zawiadamia Rady Zakładowe i Instytucje, że pomarańcze i cytryny zostały już wyprzedane. Ewent. nadejście transportu następnego ogłoszone będzie w prasie:

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Kon artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz betowy — 20 zł, w tekście

RADIO

Wtorek, 27 maja

6.00 Sygnał czasu; „Kiedy ranne...” kalend. histor.; 6.05 Dziennik; 6.20 Główny; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry”; 7.02 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy; 7.35 Program na dziś; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK 8.50 Audycja szkolna; 9.35 Informacje lokalne; 9.40 Przerwa; 14.00 Sympoń D—dur (płyty); 14.30 „Czystość, zdrowie, radość” — pog. PCK; 14.40 Kronika i komunikaty; 14.45 Koncert reklamowy; 15.00 „W krainie tajemnic i baśni” — pog. dla dzieci; 15.20 XXIX-ta audycja z cyklu „Alfabet muzyczny”; 15.40 Utwory na cztery wokalnice; 16.00 Dziennik; 16.20 Pog. sportowa; 16.22 Audycja rozrywkowa; 16.55 Aud. dla młodzieży — „Dom na Skarpie” I-c. powieści P. Goławczyńskiej; 17.10 Pog. gospodarcza; 17.20 Recital skrzypcowy; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 „Trzydzieści minut w rytmie tanecznym”; 18.30 „Nauka przy głoszeniu” — 1) „Nauka poprawnego myślenia” — odczyt; 2) „Boby w Polsce” — odczyt; 18.55 Aud. poetycko-muzyczna pt. „Zareczyły z Majem”; 19.15 „Wycieczka do Pabianic” — pog.; 19.25 Fel. sportowy; 19.30 Koncert chóru „Hejnal”; 19.50 „Ze zjazdu psychiatrów”; 19.57 Sygnał czasu i hejnal; 20.02 Dziennik; 20.20 Aktualia; 20.30 Koncert symfoniczny; 21.25 Z życia kulturalnego — „Wydawnictwa pedagogiczne”; 21.30 „Parafrazy walców”; — 21.45 „Radio wy Uniwersytet Ludowy”; 22.00 Kwadrans prozy — „Popioły” S. Żeromskiego; 22.15 Aud. rozrywkowa; 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23.15 Program na dzień następny; 23.25 Koncert Zyczeń; 23.57 Program lokalny na jutro. Zakończenie audycji i Hymn.

Kina

„ADRIA” — „Jezebel” „BAJKA” — „Paweł i Gawel” „BAŁTYK” — „Biały Kiel” „GDYNIA” — „Ada to niewypada” „HEL” — „Kryzys skończony” „MUZA” — „Skandal” „POLONIA” — „Historia Jednego Fraka” „PRZEWIOŚNIE” — „Ludzie i Manekiny” „ROBOTNIK” — „Jesse James” „ROMA” — „Dusze Nieumarzone” „REKORD” — „Synowie” „STYLOWY” — „Ada to niewypada” „SWIT” — „15-letni Kapitan” „TECZA” — „Wyspa bezimenna” „TECZA” — „Biały murzyn” „WOLNOŚĆ” — „Ostatnia szansa” „WISLA” — „Młodość Tomasza Edisona” „WŁÓKNIARZ” — „Lord Jeff” „ZACHETA” — „Na granicy” „OSWIATOWE” — Dzieci Kapitana Granta.

POCZĄTKI SEANSÓW: Kino „Adria” — „Bajka”, „Muza”, „Przedwiośnie”, „Roma”, „Rekord”, „Stylowy”, „Swit”, „Wolność”, „Zacheta” — rozp. czynają seanse w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30. Kino „Bałtyk” — „Gdynia”, „Hel”, „Tary”, „Robotnik”, „Tecza”, „Włóknierz” i „Wisła” — rozpoczynają seanse w dni powszednie godz. 17, 19, 21, w niedziele i święta od godz. 15-ej. Kino „Polonia” — rozpoczynają seanse w dni powszednie godz. 15-ta, 17.35 i 20.10, w niedziele i święta od godz. 12.30.

Dziś o godz. 21 w kinie HEL TYLKO JEDEN RAZ „Narodziny kina”

ODEZWA

Związek Inwalidów Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, w porozumieniu z Centralą Ministerstwa Przemysłu, przeprowadza na terenie całej Polski zbiórkę książek niemieckich na makulaturę pod hasłem:

„KSIĄŻKA DLA POLSKICH DZIECI”

Koło Łódzkie, jako jedno z ogniw Związku przeprowadza akcję tę na terenie Wielkiej Łodzi i okolic. Celem zbiórki jest dostarczenie papieru surowca dla wyrobu papieru na druk podręczników szkolnych, oraz usunięcie z ziem polskich zaśmiecającej je książki niemieckiej, będącej w większości wypadków albo pornografią, albo propagandą hitlerizmu i jego pseudo-naukowych uzasadnień.

Do pomocy w tej akcji wzywamy za zgodą Kuratora Łódzkiego młodzież szkolną i prosimy, aby zebrane książki niemieckie i stare czasopisma składała w szkołach.

Wzywamy wszystkie organizacje młodzieżowe i prosimy, aby po dokonanej zbiórce zawiadomiły nas o miejscu złożenia makulatury.

Wzywamy również do pomocy wszystkie Komitety Domowe i urzędy państwowe, samorządowe i inne, które po zakończeniu zbiórki zechcą powiadomić nas telefonicznie o miejscu złożenia książek, czasopism i zbędnych druków. Telefon nasz: 201-82.

Przeświadczeni jesteśmy, że apel nasz nie pozostanie bez echa, że młodzież gromadnie przystąpi do oczyszczenia naszych miast i wsi z resztek książek niemieckich. Pamiętajmy, że każda taka książka — to jedna książka więcej dla uczącej się dziatwy polskiej.

ZARZĄD

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego, Dyrekcja Budowy Linii 220 KV Śląsk — Łódź — Warszawa, w Łodzi, ul. Magistracka 22, ogłasza przetarg na ogrodzenie placu podstacji transformatorowej w Janowie koło Łodzi.

Plac winien być ogrodzony z trzech stron o łącznej długości 705,3 m. Przewidywana jest siatka pleciona, ocynkowana o wysokości 2 m, zakończona 3 drutami kolczastymi. Stupki mogą być betonowe, względnie żelazne. Strona czwarta ogrodzenia o długości 296,2 m. winna wyglądać bardziej reprezentacyjnie i zostanie wykonana z kosztowniejszego materiału.

Dokładnych informacji udziela się od dnia 27 maja w godzinach 3—16 w Dyrekcji Bud. Linii, Łódź, Magistracka 22, pokój Nr 7.

Oferty i kosztorysy pisemne z napisem: „Oferta na wykonanie ogrodzenia”, należy składać w zalakowanych kopertach do dn. 31 maja.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 czerwca o godz. 11-ej. Dyrekcja Budowy Linii 220 KV w Łodzi, zastępuje sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez podania powodów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. LENCEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Sienkiewicza 51, III piętro — przyjmuje od godz. 3—7, tel. 181-47. —5933

Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksy miliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

Dr med. B. TOLCZYŃSKI — specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, m. 21, przyjmuje codziennie od 1—3 i od 4—6-ej po poł. Telefon 269-01.

Dr DOBROWOLSKI — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3—5. Kopernika 6, m. 3, tel. 186-00.

Dr med. WIELICZAŃSKI HENRYK choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. — Łódź, ul. Piotrkowska 152, m. 3, tel. 183-16 przyjmuje 3—5 po poł.

Dr RATAJ ZURAKOWSKA. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godzina 12—1 i 3—5½.

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 4—7 Al. 1 Maja 3.

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła. Przejazd 6. Przyjmuje od godz. 8—10 i 4—6, tel. 101-50. —1433

Dr J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

LEKARZ-DENTYSTA, Zofia Filipowicz - Urbańska, ul. Daszyńskiego 30 m. 25, tel. 168-65 przyjmuje od godz. 10—11-ej i od 4—7-ej.

Dr L. RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 1536

Dr med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109 m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

Dr med. KUDRĘWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 7—10 i od 3—7.

DR. MED. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8, tel. 129-39

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10—7.

Kupno i sprzedaż

FORD Eifel kabriolet po generalnym remoncie — okazję sprzedam ul. Sw. Franciszka 35 dojazd tramwajem Nr 1 do mostu pabianickiego. —6085

STAL narzędziowa, szybkoobrotowa resorowa i blacha transformatorowa płytki „Vidia” poleca Kazimierz Madej, Skład narzędzi, śrub, art. techniczne, naczynia kuchenne. Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-19. —6082

Zaofiarowanie pracy

POSZUKUJE współnika do prowadzenia „Hurtowni Włókienniczej”. Zgłoszenia kierować do administracji pisma pod „Poszukuję współnika”. —6083

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodne od zaraz. Referencje konieczne. Zgłaszać się Daszyńskiego 20 m. 8, godz. 2—5.

Różne

KARTONY białe i kolorowe, papiery pakowe, torebki, kleje intrologatorskie, dekstryna, mąka kartoflana, marmurki, tektura, celofan, poleca „Jedność”, Łódź, Sienkiewicza 29, podwórze, tel. 205-13. —6030

KONCERTY

COLETTE FRANTZ W FILHARMONII

Światowej sławy skrzypaczka francuska Colette Frantz, przybywa z Paryża do Polski i wystąpi w Filharmonii Łódzkiej w ramach wielkiego koncertu symfonicznego dnia 30 maja o godz. 20. Bilety już do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza 20.

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 1 samochodu marki „Adler” i 1 samochodu marki „B. M. W.”.

Szczegółowych informacji udziela Z. O. M., ul. Łagiewnicka 63, w godzinach urzędowych, telefon 174-14, tamże obejrzyć można wyżej wymienione samochody.

Oferty pisemne w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na zakup samochodu marki.....” należy składać do dnia 30 maja br., do godziny 9-ej pod wyżej wskazanym adresem, pokój Nr 10, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 3% ceny kupna, należy wpłacić do kasy Z. O. M., Łódź, ul. Łagiewnicka 63, a kwit dołączony do oferty.

Zakład Oczyszczania Miasta zastępuje sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

W wypadku gdy przetarg nie da wyniku dodatniego, nastąpi natychmiast przetarg ustny.

Łódź, dnia 24 maja 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi.

LASKAWEGO znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem zostawionego wczoraj w sieni Piotrkowska 15, raportu kasowego z fakturami „SPOLEM”, Łódź, Al. Kościuszki 29 lub Piotrkowska 143 „Społem” O/W T. —6075

PRZYBLAKAŁA się ratlerka białoczarne. Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia, ul. Piotrkowska 3, I piętro Jezerski. —6089

WYTWÓRNIA PUDELEK tekturowych Kolińskiego 55, telefon 166-85. Wykonuje wszelkiego rodzaju kartonáže. —6067

Lokale

POSZUKUJE 3 pokoje z kuchnią z wygodami za zwrotem kosztów. Oko lica obojętna. Pośrednictwo mile wi dziane. Zgłaszać się do administracji pisma pod „Magister”. —6064

Zagubione dokumenty

W DNIE 21 maja br. zgubiono w bramie przy ul. Piotrkowskiej Nr 15 rachunki sprzedaży z dnia 21 maja br. oraz księgę raport kasowy z dwoma dowodami wpłat. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Sekcja Zaopatrzenia Oddziału Włókienniczej Nr 1 „Społem” Al. Kościuszki 29”. —6086

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS, wydaną przez Dzielnicę Górna, legit. Zw. Zaw., legitymację służbową wydaną przez Państwowe Zakłady Nr 14, na nazwisko Płociski Franciszek, ul. Tatrzńska 21. Znalazcę proszę o zwrot tylko dokumentów.

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej. SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:

Redakcja:		Administracja:	
Redaktor naczelny	130-46	Dyrektor admin.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat admin.	136-91
Redaktor dyżurny	257-94	Prenumerata, kolportaż i kasa	261-93
1 redaktor działów	257-94	Ekspedycja	
Centrala	130-46	1 Dział ogłoszeń	256-37
		Rozdzielnia	272-57

Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 30 zł — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.